WARSZAWA, WTOREK 28 PAŹDZIERNIKA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr. 294 (1083)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY i WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA

SEKRETARZ REDAKCJI PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12 DO 14

ADMINISTRACJA

CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

BANK GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P.K.O. Nr I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P.P.S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

WARSZAWA

Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

SEKRETARIAT RED. NACZ. . . . 8.85-01

SEKRETARZ REDAKCJI 8.85-02

ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA 8.85-04

DZIAŁ OGŁOSZEŃ 8.85-05

DRUKARNIA 8.79-6

Pisarze radzieccy w drodze do Polski

MOSKWA (PAP). W sobotę wieczorem z Dworca Białoruskiego w Moskwie wyjechała do Warszawy delegacja związku pisarzy radzieckich. W skład delegacji wchodzą: literat i publicysta Ilia Erenburg, poeta ukraiński, minister oświaty Ukrainy Pawło Tyczyna, poeta rosyjski Aleksander Twardowski oraz poeta białoruski redaktor czasopisma „Połymia" Piotr Browka.

Na zaproszenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej literaci radzieccy wezmą udział w obchodzie miesiąca przyjaźni polsko-radzieckiej.

Słaba pozycja Ramadiera przed wtorkowym posiedzeniem parlamentu

Pierwsze wyniki drugiej tury wyborów samorządowych

PARYŻ (PAP). — W związku z obecną sytuacją wewnętrzną, tak polityczną jak i gospodarczą, Zgromadzenie Narodowe zbierze się w najbliższy wtorek na 16 dni przed przewidzianym pierwotnie terminem.

Koła polityczne zwracają uwagę na słabą pozycję rządu, która ujawniła się zwłaszcza po ostatnich wyborach samorządowych, stwarzając de facto odmienny układ sił politycznych, aniżeli w parlamencie. Jednocześnie zwraca się uwagę na fakt, że rząd Ramadier dotychczas nie mógł znaleźć wyjścia z bardzo ciężkiej sytuacji gospodarczej.

DRUGA TURA WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH

PARYŻ (PAP). — W niedzielę od godziny 8-mej rano odbywało się powtórne głosowanie w gminach liczących mniej niż 9 tysięcy mieszkańców w których podczas wyborów samorządowych w ubiegłą niedzielę żadna z list nie uzyskała absolutnej większości. Powtórne głosowanie objęło około 14.800 spośród 38 tys. takich gmin. Ludność wiejska zaczęła napływać w większej liczbie do lokali wyborczych dopiero przed południem.

Naogół jednak frekwencja była, jak się zdaje, większa, niż podczas wyborów w ubiegłą niedzielę.

W Orly i Choisy le Roi pod Paryżem doszło do zamieszek, podczas których interweniowała policja, dokonując kilku aresztowań.

PIERWSZE WYNIKI

PARYŻ (obsł. własna). — Wyniki wyborów merów (burmistrzów) w departamencie Sekwany i Oise — najbliższe okolice Paryża — w 34 gminach na 44 przedstawiają się następująco: 10 merów socjalistycznych, 10 de gaullistów, 7 komunistów, 5 MRP, 1 ze Zjednoczenia Lewicy, 1 niezależny republikanin.

STAN Z GODZ. 21.30

PARYŻ (obsł. własna). — O godzinie 21.30 znane były wyniki wyboru merów w 178 gminach. Socjaliści 67, komuniści 13, MRP 14, radykałowie 31, RPF (de Gaulle) 43, różni 11.

Powrót min. Modzelewskiego z Nowego Jorku

W dniu 26 b. m. powrócił do Warszawy z Nowego Jorku, gdzie uczestniczył w obradach Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, jako przewodniczący delegacji polskiej Min. Spraw Zagranicznych Modzelewski. Powracającego Ministra witali na dworcu m. in.: wicemin. Spr. Zagr. Leszczycki, min .Olszewski, min. Grosz, oraz ambasadorowie: Rumunii, Jugosławii, Włoch, Czechosłowacji, Turcji i Stanów Zjednoczonych Ameryki, posłowie: Szwecji, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii, Belgii, Hiszpanii i Brazylii, charge d'affaires ZSRR, Brytanii, Holandii, Egiptu, Chin, Węgier, Kanady, Argentyny i

Tow. Premier na odsłonięciu sztandaru dzielnicy Zwierzynieckiej w Krakowie

W Krakowie odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru dzielnicy komitetu PPS na Zwierzyńcu.

W uroczystości wziął udział tow. Premier Cyrankiewicz, sekretarz CKW tow. poseł Ćwik, przewodniczący WK PPS tow. poseł dr. Bolesław Drobner, tow. wojewoda dr. Pasenkiewicz i inni czołowi działacze krakowscy.

Uroczystość zagaił tow. Czarniecki, po czym zabrał głos tow. premier wspominając na wstępie swego przemówienia zamordowanego wraz z kilkunastu towarzyszami przez okupanta działacza tej dzielnicy, Jana Sawickiego. Tow. premier podkreślił, że „Zwierzyniec" jest wzorową dzielnicą partyjną oraz zwrócił uwagę na konieczność jeszcze ściślejszego związania pracy partyjnej z masami. Treść wyryta na sztandarach pps-owskich: „Niepodległość i Socjalizm" — winna być potwierdzona przykładową działalnością członków Partii — zakończył tow. premier. Przemawiający z kolei przewodniczący WK PPS tow. dr. Drobner przypomniał m. in., że tow. premier Cyrankiewicz jest wychowankiem dzielnicy „Zwierzyniec".

Po przemówieniach przedstawiciela OKZZ, posła Kowalczyka oraz przedstawicieli PPR i Wojska Polskiego, tow. Premier Cyrankiewicz dokonał odsłonięcia sztandaru wręczając go chorążemu tow. Janowi Pankowi.

Tow. Premier zadeklarował 20 tysięcy złotych na dożywianie dzieci szkolnych dzielnicy „Zwierzyniec" oraz pewną kwotę dla rodziny zamordowanego podczas okupacji, tow. Mularza. Prezes Banku Spółdzielczego chałupników i rzemieślników tow. Andrzej Kaliski ofiarował na dożywianie dzieci szkolnych dzielnicy „Zwierzyniec" w imieniu banku — 10 tysięcy złotych oraz w imieniu własnym 3.000 zł.

Parlamentarzyści belgijscy przybędą do Polski

Dn. 30 br. na zaproszenie polskiej grupy parlamentarnej Przyjaźni Polsko - Belgijskiej przybędzie z Brukseli do Warszawy delegacja parlamentarna, złożona z 9 posłów i senatorów parlamentu belgijskiego

Toledano oskarża imperialistów amerykańskich

MEXICO CITY. (PAP). Lombardo Toledano, przewodniczący Konfederacji Pracy Ameryki Łacińskiej ogłosił deklarację zawierającą ostre oskarżenia pod adresem Stanów Zjednoczonych o prowadzenie polityki, która zagraża niepodległości krajów Ameryki Łacińskiej i pod pretekstem walki z komunizmem dąży do zepchnięcia tych krajów na drogę antydemokratyczną.

Deklaracja analizuje obecną sytuację ruchu zawodowego i rzeczywiste cele represji, które dotknęły ten ruch, oraz wzywa masy pracujące półkuli zachodniej do walki o pokój.

Toledano zwraca również uwagę, że Stany Zjednoczone wywierają wzmożony nacisk gospodarczy i polityczny na rządy Ameryki Łacińskiej.

Burzliwa debata w ONZ na temat zwalczania propagandy wojennej

Min. Masaryk wypowiedział się za rezolucją radziecką

NOWY JORK (PAP). — Sobotnia pięciogodzinna dyskusja w komisji politycznej ONZ miała przebieg niezwykle burzliwy do czego przyczyniło się zwłaszcza wystąpienie delegata brytyjskiego Mac Neila. Delegat brytyjski bronił przed zarzutami radzieckimi delegata tureckiego Sareera i przy tej sposobności atakował delegację radziecką i stanowisko ZSRR w ogóle.

WYJĄĆ SPOD PRAWA PODŻEGACZY

Podczas debaty wiceminister Wyszyński w imieniu ZSRR wzywał komisję do wyjęcia spod prawa podżegaczy wojennych. Podkreślił on, że jak wynika z debaty, większość delegacji nie ośmiela się jednak zignorować poruszonej przez Związek Radziecki sprawy podżegania do wojny, o czym świadczy fakt wniesienia innych rezolucji przez Australię, Kanadę, Francję i Wenezuelę.

Australijski minister spraw zagranicznych dr. Evatt dał wyraz przekonaniu, że komisja nie może po prostu przejść do porządku dziennego nad kwestią propagandy wojennej. Zaznaczył on, że wzrastające na tym tle napięcie jest źródłem publicznego niepokoju.

WNIOSEK WENEZUELI ODRZUCONY

Na zakończenie dyskusji odrzucony został wniosek Wenezueli o przekazanie do podkomisji wszystkich zgłoszonych rezolucji w tej liczbie i radzieckiej dla ustalenia kompromisowej redakcji.

W toku dyskusji zabrał m. in. głos czechosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk, który wypowiedział się za przyjęciem rezolucji radzieckiej potępiającej podżegaczy wojennych.

Akademia RTPD w stolicy

„Wierne ideałom klasy robotniczej"...

Z okazji obchodzonego w dniu 26 bm. w całym kraju święta Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbyła się w Warszawie w sali Teatru Polskiego uroczysta akademia RTPD, w której wzięli udział przedstawiciele Rządu, partii politycznych i Związków Zawodowych.

Do Zarządu Głównego Towarzystwa wpłynęły przed akademią depesze z serdecznymi życzeniami od Marszałka Roli-Żymierskiego, Min. Administracji Publicznej tow. Osóbki-Morawskiego i Prezydenta miasta Warszawy, tow. Tolwińskiego. Akademię zagaił generalny sekretarz RTPD — tow. Tułodziecki, podkreślając wielkie znaczenie Dnia RTPD dla uświadomienia mas robotniczych o pracy i celach Towarzystwa oraz witając zebranych gości. Następnie zabrała głos wicemin. Oświaty Krassowska, omawiając rolę, jaką odgrywa RTPD w wychowaniu dzieci w duchu postępu i wierności ideałom klasy robotniczej. W imieniu ministra Oświaty złożyła Towarzystwu najserdeczniejsze życzenia rozwoju i owocnej pracy.

W imieniu min. Pracy i Opieki Społecznej przemawiała wicemin. tow. Pragierowa, podkreślając szczególną wagę działalności RTPD w powojennych warunkach. Następnie zabierali głos tow. Trojanowski w imieniu KC PPR, tow. Głowacka w imieniu CKW PPS, pos. Strzałkowski w imieniu SD i pos. Kisiel w imieniu SL, z ramienia KCZZ tow. Jędrzejewski, w imieniu Ligi Kobiet posłanka Jaszczukowa.

Następnie członek Zarządu Głównego RTPD tow. Skudniewski wygłosił referat na temat „RTPD — Instytucja klasy robotniczej". RTPD liczy obecnie 133 oddziały, jednoczy 26 tys. członków, prowadzi 73 świetlice, 105 przedszkoli, 14 internatów, 19 żłobków, 8 dziecińców oraz 18 Domów Dziecka i wielki ośrodek wychowawczo-szkoleniowy w Bartoszycach.

Punkt ciężkości obecnej działalności Towarzystwa przesuwa się obecnie w stronę pracy wychowawczej, w kierunku wychowania młodzieży „RTPD-owskiej" w duchu ideałów socjalistycznych. Dlatego też RTPD pragnie nawiązania jeszcze ściślejszego kontaktu poprzez PPS, PPR i Związki Zawodowe z masami robotniczymi, by dzieci ludu pracującego wychowane zostały w duchu tych ideałów, które głosi klasa robotnicza. Referat tow. Skudniewskiego zakończył oficjalną część akademii.

W drugiej części występowały dzieci z „Naszego Domu" ze świetlicy na Kole i na Ochocie oraz z gimn. im. Limanowskiego, dając popis pracy wy-
lLmanowskiego, dając popis pracy wy-



Świetlica RTPD na Żoliborzu

Włochom grozi samobójstwo gospodarcze jeśli nie nawiążą stosunków z państwami Europy środkowo-wschodniej

NOWY JORK (PAP). — Thomas Reynolds, korespondent „Chicago Sun" w Rzymie, porusza sprawę stosunków ekonomicznych Włoch z zagranicą i poświęca m. in. specjalną uwagę kwestii traktatu handlowego włosko - polskiego.

Reynolds uważa, że oczekując na pomoc USA, Włochy zaniedbują możliwość stosunków ekonomicznych z Europą środkowo - wschodnią, co — jego zdaniem — równa się na dalszą metę „harakiri ekonomicznemu".

Według korespondenta, nawet uchwalenie przez specjalną Sesję Kongresu pomocy dla Włoch nie może przywrócić im równowagi gospodarczej, jeżeli pomocy finansowej z USA nie będzie towarzyszyło ożywienie stosunków Włoch z Europą środkowo - wschodnią ,zwłaszcza zaś z Polską.

KAPITALIŚCI WŁOSCY PROWOKUJĄ ROBOTNIKÓW

RZYM (PAP). — W całych Włoszech wzrasta agresywność pracodawców wobec robotników. W Mediolanie i Rzymie trwają zwolnienia. Około 100 tys. robotnikom grozi każdej chwili utrata pracy.

Zaostrza się również ofensywa przeciwko pracownikom rolnym w północnych Włoszech. 30 tysięcy tych pracowników ma być zwolnionych w najbliższym czasie. Akcji tej nie przeciwdziała rząd, a lokalne władze bezpieczeństwa faworyzują interesy robotników i przemysłowców.

W Sarakuzach na Sycylii policja użyła broni przeciwko strajkującym robotnikom, raniąc kilku z nich.

NENNI KRYTYKUJE POLITYKĘ DE GASPERI

RZYM (PAP). — Na łamach dziennika „Avanti" przywódca włoskiej partii socjalistycznej Nenni ostro krytykuje jednostronny charakter polityki zagranicznej rządu De Gasperi, wyrażając opinię ,że polityka ta może uczynić z Włoch drugą Grecję.

Na mocy art. 47 statutu organizacyjnego PPS oraz stosownie do uchwały Rady Naczelnej PPS z dnia 30 czerwca 1947 r., Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej zwołuje

XXVII Zwyczajny Kongres PPS na dni 14, 15, 16 i 17 grudnia 1947 r.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Otwarcie Kongresu i powołanie Prezydium.
2. Powitania.
3. Wybór komisji: mandatowej, statutowej, wnioskowej, matki.
4. Sprawozdanie polityczne.
5. Sprawozdanie o sytuacji gospodarczej.
6. Sprawozdanie organizacyjne.
7. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
8. Sprawozdanie Centralnego Sądu Partyjnego.
9. Dyskusja łączna nad punktami 4, 5, 6, 7, 8.
10. Statut partyjny.
11. Tezy programowe.
12. Wybory władz partyjnych.
13. Wnioski.

Związki zaw. pracowników państwowych uzyskują głos doradczy w sprawach pracowniczych

Opracowany przez Biuro Usprawnień Administracji przy Prezydium Rady Ministrów projekt zmiany pragmatyki urzędniczej z r. 1922 zapewnia związkom zawodowym pracowników państwowych poważny głos doradczy w szeregu ważnych spraw dotyczących pracowników.

Związki zawodowe uzyskują głos doradczy w sprawach: ustalania ocen kwalifikacyjnych urzędników, przeniesienia z urzędu dla dobra służby, bez zgody pracownika na inne stanowisko, w sprawach zwalniania i przenoszenia w stan spoczynku, wreszcie w sprawie zawieszania w pełnieniu służby.

Specjalne rozporządzenie Rady Ministrów określi szczegółowo zakres współudziału związków zawodowych w powyższych sprawach. Ruch zawodowy, a zwłaszcza Zw. Zaw. Prac. Państwowych, od dawna zabiegał o prawne uregulowanie tego zagadnienia.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS

GODZINY PRZYJĘĆ INTERESANTÓW

Redaktor naczelny	9 — 10
Sekretarz redakcji	12 — 14
Sekretariat redakcji	10 — 20
Kier. działu miejskiego	15 — 19
Kier. działu krajowego	13 — 15
Kier. działu partyjnego	15 — 18
Sprawy innych działów załatwia sekretariat redakcji	

Warszawa, 27 października

Ucieczka Mikołajczyka

WIADOMOŚĆ o ucieczce z kraju Mikołajczyka i towarzyszy poruszyła wczoraj całą opinię publiczną w Polsce. Nie mogło być inaczej, skoro chodziło o osobę traktowaną przez cały obóz demokracji polskiej jako wroga i szkodnika nr 1, a przez reakcję i podziemie jako „męża opatrznościowego".

Słuchając głosu szarego obywatela komentującego to wydarzenie, trudno nie zauważyć ogromnej różnicy w gatunkach popularności, jakie towarzyszyły przyjazdowi Mikołajczyka do Polski w lecie 1945 r. i jakie obserwujemy dziś na jesieni 1947 roku na wieść o jego ucieczce.

Wówczas poważna część społeczeństwa polskiego widziała w jego osobie symbol zjednoczenia narodowego po okresie szkodliwego dla kraju rozbicia i po okresie niezrozumienia nowych dróg, na które Polska wkracza. Te nadzieje Mikołajczyk zawiódł, stając na stanowisku powrotu do przedwojennego systemu państwa kapitalistycznego, co było i nierealne i nie do przyjęcia dla całego społeczeństwa. Teraz ówcześni zwolennicy Mikołajczyka nie mają nic innego do stwierdzenia, jak bankructwo i kapitulację tego wszystkiego, co reprezentował prezes PSL.

„Niezłomny" mąż stanu, z uporem broniący przegranych pozycyj, wiecznie spóźniający się w swych decyzjach i poglądach, sromotnie opuścił kolegów, przyjaciół i sympatyków, uciekając za granicę. Zostawił ich wszystkich zapędzonych w ślepą uliczkę, bez radnych, oszukanych i zdradzonych. Istnieje stara marynarska zasada, która ma swoje odpowiedniki na innych polach: z tonącego okrętu kapitan wysiada ostatni. Tym razem zasada ta została pogwałcona.

PSL, sprowadzone na manowce dzięki błędom Mikołajczyka, zostało osamotnione i musi zadecydować o swoim losie, linii partyjnej, taktyce i programie. Najbliższe dni zapewne przyniosą wieści z tego terenu, na co wskazuje zapowiedź Rady Naczelnej PSL.

Działacze PSL przyznają, że ucieczka Mikołajczyka była niespodziewanym i wielkim ciosem dla tego stronnictwa. „Gazeta Ludowa" pisze, że Mikołajczyk zdradził najlepszych przyjaciół, że wykolejoną przez swą politykę partię pozostawił bez steru i bez sternika.

Ucieczka prezesa PSL — to przyznanie się do klęski określonej koncepcji politycznej, którą reprezentował on ze szkodą dla Polski Ludowej.

Prezydent Truman stwierdza:

Program oszczędzania żywności zawiódł całkowicie

Sceptycyzm prasy amerykańskiej wobec akcji Trumana

NOWY JORK (PAP). — Prasa amerykańska poświęca swe artykuły wstępne przemówieniu prez. Trumana. — „Wall Street Journal" wyraża wątpliwość, czy akcja prez. Trumana zakończy się powodzeniem.

Polityka zagraniczna Trumana — stwierdza dziennik — opiera się na bardzo niepewnym założeniu, że w Stanach Zjednoczonych nastąpi stabilizacja sytuacji ekonomicznej, a w szczególności stabilizacja cen.

Pismo uważa, że program rządu amerykańskiego okaże się mało skuteczny. Truman — czytamy w dzienniku — przyznał wyraźnie, że szeroko reklamowany w ciągu ostatnich tygodni program oszczędzania żywności — całkowicie zawiódł.

„SESJA TRUMANA"

„New York Daily Mirror" podkreśla, że republikanie nie złożyli żadnych zobowiązań, wobec czego nadzwyczajna sesja „będzie sesją Trumana". Dziennik zaznacza, że propozycje Trumana oparte są na sugestiach, podanych mu przez złych doradców. Jedną z najważniejszych spraw sesji powinna być debata nad obniżką podatków.

HARRIMAN JEST OSZCZĘDNY

WASZYNGTON (PAP) — Minister handlu Harriman kierujący komitetem do spraw „planu Marshalla" oświadczył, że komitet doszedł do wniosku, iż zapotrzebowania poszczególnych narodów europejskich należy zmodyfikować „niektóre w górę i niektóre w dół". Zaznaczył on, że w pewnych wypadkach zapotrzebowanie trzeba będzie zredukować odpowiednio do możliwości USA.

Na ogół — jak oświadczył Harriman — komitet doszedł do porozumienia w sprawie głównych zagadnień związanych z planem. Postanowił on odbyć swe końcowe posiedzenie w dniu 5 listopada celem uchwalenia raportu, który zostanie przedstawiony prezydentowi.

ZAKOŃCZENIE „PIELGRZYMKI" CZŁONKÓW KONGRESU

WASZYNGTON (PAP) — „Pielgrzymka" 80 członków Kongresu amerykańskiego do Europy jest już na ukończeniu. Do Stanów Zjednoczonych powracają kolejno jej uczestnicy, którzy nie raz w nadzwyczaj pośpiesznym tempie usiłowali przestudiować zagadnienia europejskie. Sekretarz stanu Marshall przywiązuje do ich opinii wielką wagę. Ogłoszenie wyników „pielgrzymki" ma nastąpić z początkiem listopada.

NOWE ZEBRANIE W SPRAWIE PLANU MARSHALLA

WASZYNGTON (PAP) — Na poniedziałek do Białego Domu zwołano konferencję, na której członkowie rządu i około 90 przedstawicieli kół gospodarczych i związków zawodowych mają omówić „plan Marshalla".

NOWY JORK (PAP) — Senator Taft, przywódca partii republikańskiej w Izbie Reprezentantów Halleck i kongresman Taber wyrazili się krytycznie o zwołaniu nadzwyczajnej sesji Kongresu.

Haleck oświadczył, że Truman złamał przyrzeczenie dane leaderom Kongresu na poprzedniej konferencji, iż nie zwoła sesji bez porozumienia się z nimi, oraz wyraził zdziwienie z powodu połączenia przez Trumana sprawy pomocy zagranicy i sprawy cen.

Taber, znany ze swego twierdzenia, że nie widział źle wyglądających ludzi podczas ostatniego pobytu w Europie, oświadczył, że nie zauważył we Francji i we Włoszech powodów, które uzasadniały by tak szybką akcję pomocy.

Również inni, mniej wpływowi członkowie partii republikańskiej wyrazili duże wątpliwości na temat planu Trumana.

ZAMKNIĘCIE 140 RAFINERII

WASZYNGTON (PAP) — W Stanach Zjedn. zamknięto na przeciąg 2 miesięcy około 140 rafinerii, które wyrabiają przeszło 95 proc. whisky i spirytusu przemysłowego konsumowanego w Stanach. Zarządzenie to pozostaje w związku z planami rządu zaoszczędzenia zboża na inne cele.

100 tys. ton węgla załadował port w Ustce

W dniu 24 października port w Ustce załadował 100-tysięczną tonę węgla eksportowego. Z jubileuszową toną polskiego węgla popłynął do Hagi statek holenderski „Felfke".

Przed dwoma dniami Ustka osiągnęła nowy rekord dziennego załadunku węgla, który wynosi 2.012 ton.

W kilku zdaniach

— Do Londynu wyjechał włoski minister spraw zagranicznych Sforza, który odbędzie tam rozmowy z Bevinem.

— Rząd bułgarski odwołał posła Bułgarii w Bernie gen. Welczewa w związku z ujawnieniem jego udziału w tworzeniu podziemnej organizacji wojskowej.

— Z Iraku wycofały się wojska brytyjskie. Pozostanie tam jednak brytyjska misja wojskowa oraz utrzymane będą bazy lotnicze.

— Ze stanów Nowej Anglii (USA) donoszą o dalszych pożarach leśnych, w których wyniku zginęło 18 osób. Pożary wyrządziły ogromne szkody materialne.

— W niedzielę wykoleił się pociąg na linii kolejowej Londyn — Edynburg. 23 osoby zginęły, a 65 odniosło rany.

Jubileusz „Kuriera Popularnego"

Dziennik PPS w Łodzi „Kurier Popularny" obchodził d. 26 bm. dwulecie istnienia. W związku z tym wydany został specjalny numer pisma. Redakcja „Kuriera Popularnego" zorganizowała specjalną akademię.

Z okazji jubileuszu „Kuriera Porannego" do redakcji tego pisma wpłynęły liczne depesze gratulacyjne. M. in. depesze nadesłali: sekretarz CKW PPS ob. Tadeusz Ćwik, zespół redakcyjny „Robotnika", „Tygodnia Robotnika", SAP-u łódzkiego, dziennika PPR „Głosu Robotniczego" itd.

12 oficerów niemieckich oskarżonych o zniszczenie Zagłębia Donieckiego

MOSKWA (PAP). Przed trybunałem wojskowym w Stalino toczy się proces 12 b. wojskowych niemieckich oskarżonych o dokonanie okrucieństw w czasie najazdu na Zagłębie Donieckie.

Akt oskarżenia stwierdza, że w czasie okupacji Zagłębia Donieckiego najeźdźcy niemieccy, działając według planu swego naczelnego dowództwa zniszczyli wszystkie kopalnie, elektrownie, zakłady przemysłowe, teatry, muzea, oraz osiedla robotnicze.

Z rejonu Stalino wywieźli na ciężkie roboty do Niemiec 250 tys. obywateli radzieckich, a rozstrzelano lub spalono ponad 170 tys. osób cywilnych i ponad 150 tys. jeńców wojennych.

Bestialstwa katów z Sachsenhausen

BERLIN (PAP). W dalszym ciągu procesu katów z obozu w Sachsenhausen, przed radzieckim trybunałem wojskowym, zeznawał oskarżony Gustaw Sorge. Oświadczył on, że karał więźniów zagrzebywaniem po szyję w ziemi, a innych więźniów zmuszał do oddawania ekskrementów na głowę delikwenta.

Osk. wycinał ofiarom mięśnie na udach, a rany zapełniał zgniłą słomą i szmatami, co powodowało śmierć od zakażenia krwi.

Wspaniałym akordem zakończył się sezon odbudowy

Czescy muzycy odgruzowują gmach Filharmonii Warszawskiej

W niedzielę o godzinie 8.30 przybył do Warszawy pociąg wiozący 120-osobowy zespół Filharmonii Czeskiej pod dyrekcją Rafaela Kubelika.

Przybyłych gości powitali na dworcu przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, ambasady czeskiej, świata muzycznego i delegaci Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

Po śniadaniu cały zespół Filharmonii Czeskiej wziął udział w odgruzowywaniu terenu Warszawskiej Filharmonii przy ul. Jasnej.

„Bistro, bistro"! — wołają zakurzeni i spoceni Czesi. Nasi mili goście, członkowie czeskiej Filharmonii, przybyli do stolicy w niedzielę rano i nie bacząc na zmęczenie po podróży — niemal wprost z dworca udali się do pracy przy odgruzowaniu Filharmonii Warszawskiej. Sezon odgruzowania stolicy zakończył się pięknym akordem — pracą nad odbudową polskiej placówki kulturalnej, Narodowej Filharmonii przy ul. Jasnej.

Już o godz. 10 rano ruchem i gwarem rozbrzmiewa ul. Jasna. Warkot samochodów, dźwięk kilofów i szczęk łopat zlewa się z okrzykami pracujących.

Nie brak tu dziś nikogo, kto ma jakikolwiek związek ze światem muzycznym. Min. Kultury i Sztuki tow. min. Dybowski z zakasanymi rękawami stanął do pracy. Obok niego dzielnie odwalają gruzy dyr. departamentu muzyki Rudziński, przewodniczący Tow. Przyjaźni Polsko-Czeskiej tow. min. Rabanowski, del. Min. Kultury i Sztuki do spraw odbudowy Filharmonii Narodowej mec. Kruszewski, prezes Zw. Kompozytorów Piotr Perkowski. Obecny jest także ambasador czeski J. Hejret oraz attache kulturalny amb. czeskiej J. Sedivy. W komplecie stawili się także członkowie Filharmonii Warszawskiej z dyr. J. Maklakiewiczem na czele. Pracuje dyrygent Filharmonii Warszawskiej Mierzejewski, ale złośliwi mówią, że znacznie lepiej dyryguje, niż odwala gruzy. Także chór „Harfa" pod dyr. Lachmana, który na wstępie powitał pieśnią czeskich filharmonistów — w pełnym zespole i w pocie czoła pracuje.

Ogólne zainteresowanie skupia się wokół sławnego dyrygenta Filharmonii czeskiej — Kubelika. Pracuje on z takim zapałem, że aż odpadły mu dwa guziki od marynarki. Wieloletni woźny Filharmonii opowiada mu, jak to przez całą wojnę opiekował się skrzypcami, pozostawionymi przez jego ojca po jednym z koncertów w Warszawie.

O godz. 12 koniec roboty. Czesi, którzy dali nam już tyle dowodów sympatii — jadą nareszcie odpocząć po podróży i po pracy na gruzach Filharmonii.

KONCERT W ROMIE

W godzinach wieczornych, w wypełnionej po brzegi, tymczasowej siedzibie Filharmonii Warszawskiej — „Romie", Filharmonia Czeska pod dyrekcją Rafaela Kubelika, dała koncert, na który złożyły się utwory polskie (Maklakiewicz) i czeskie (Martinu, Suk, Rzidky i Dworzak).

Przed koncertem powitał gości min. Dybowski, podkreślając wielkie znaczenie występów Filharmonii Czeskiej w Polsce, które zacieśniają kontakty kulturalne obu bratnich narodów.

DZISIEJSZY UROCZYSTY KONCERT SYMFONICZNY

W dniu dzisiejszym, 27 bm., goście zwiedzą stolicę, a Rafael Kubelik zostanie przyjęty przez min. Kultury i Sztuki — Dybowskiego. Wieczorem odbędzie się w „Romie", w przeddzień Narodowego Święta Czechosłowacji, pod protektoratem tow. Premiera J. Cyrankiewicza i ambasadora Hejreta uroczysty koncert symfoniczny, na którym orkiestra Filharmonii Czeskiej wykona poemat symfoniczny Bedricha Smetany „Moja Ojczyzna". Przed koncertem wygłoszą przemówienia: min. Rabanowski, prezes Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej oraz ambasador Hejret.

We wtorek rano goście wyjeżdżają do Poznania, na ostatni koncert w Polsce.

Uroczystości ku czci AL i Gwardii Ludowej

We wsi Konieczno

12 tys. osó przybyło w ub. niedzielę do wsi Konieczno w woj. kieleckim, by złożyć hołd pamięci bojowników Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, poległych w walce z okupantem hitlerowskim. Wieś Konieczno była poważnym ośrodkiem ruchu partyzanckiego.

Na uroczystość przybyły delegacje z całego woj. kieleckiego.

W lasach Lipskich

W dniu 26 bm. w lasach Lipskich pod Kochanami odbyła się uroczystość uczczenia 4-ej rocznicy bitwy stoczonej przez oddziały Gwardii Ludowej im. Bartosza Głowackiego z przeważającymi siłami niemieckimi. Na uroczystość przybyło z Lublina ponad 3.000 osób, w tej liczbie delegacje zakładów pracy, organizacji młodzieżowych oraz młodzież szkolna. W uroczystości wzięli udział wojewoda lubelski ob. Rózga, delegat Wojska Polskiego gen. Duszyński, przewodniczący Woj. Rady Narodowej ob. Cugała, przedstawiciel KC PPR Chełchowski. Przybyli również liczni uczestnicy walk partyzanckich z posłem Bieńkiem na czele oraz tłumy mieszkańców okolicznych wsi.

U stóp Diablej Góry

Przy pięknej pogodzie odbyły się u stóp Diablej Góry w pow. Opoczno wielkie uroczystości, poświęcone obchodowi czwartej rocznicy bitwy, stoczonej przez oddziały partyzanckie GL z górującymi liczebnie formacjami SS i Wermachtu.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele KC PPR z gen. Moczarem na czele, wojewoda łódzki tow. Piotr Szymanek, przedstawiciele władz PPS, SL, OM TUR, ZWM i Związku Uczestników Walki Zbrojnej. U stóp Diablej Góry zebrało się ponad 25 tysięcy ludzi.

W Radomiu

W niedzielę, w radomskim „Domu Kultury Robotniczej", nastąpiło przy tłumnym udziale społeczeństwa uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia bohaterów Armii Ludowej, którzy 22 kwietnia 1943 r. dokonali zamachu na wspomniany dom, będący podczas okupacji t. zw. „Deutsches Haus", czyli ośrodkiem kulturalnym dla Niemców..

Na uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej przybył wicewojewoda kielecki inż. Moskwa, prezydent m. Kielc, prezydent m. Radomia Kiełczewski, dowódca Garnizonu płk. Jeliński, poseł Kramarz, pierwszy sekretarz Koła Miejskiego PPR, pos. Grzecznarowski, przewodniczący Koła Miejskiego PPS, przedstawiciele organizacji politycznych, KCZZ, TUR, Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i innych.

Powrót hipopotama do Wrocławia

WROCŁAW. (obsł. wł.). W najbliższym czasie Wrocław otrzyma własny ogród zoologiczny. Ogród ten przejęty został przez wydział weterynarii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Do Wrocławia powróci piękny okaz 26-letniego hipopotama. Przy ogrodzie zoologicznym czynna będzie stała wystawa hodowlana.

Wymiana programów radia między Polską, Jugosławią i Węgrami

W dniu wczorajszym powróciła z Jugosławii i Węgier delegacja Polskiego Radia w osobach naczelnego dyrektora W. Billiga i dyrektora programowego — Z. Młynarskiego. Rezultatem podróży delegacji do Belgradu i Budapesztu było zawarcie układu o współpracy radiowej i wymianie programowej między Jugosławią a Polską i Węgrami a Polską. W dziedzinie wymiany programowej układy te przewidują nadawanie specjalnych audycyj muzycznych, kulturalnych i informacyjnych, mających na celu zbliżenie i wzajemne poznanie się wymienionych narodów. Układy przewidują poza tym wymianę artystów, pracowników programowych i technicznych.

W czasie pobytu w Jugosławii delegacja Polskiego Radia zwiedziła budującą się młodzieżową linię kolejową Szamacz — Sarajewo, zwaną Omladińska - Pruga, hutę i fabrykę maszyn, budowaną wysiłkiem jugosłowiańskiej młodzieży oraz radiostację w Belgradzie, Sarajewie i Dubrowniku.

W Budapeszcie po podpisaniu umowy radiowej delegacja polska była przyjęta na specjalnej audiencji przez prezydenta republiki węgierskiej Tildy-Zoltana.

Eksploatujemy łupki bitumiczne

W Centralnym Zarządzie Przemysłu Paliw Płynnych w Krakowie odbyła się konferencja w sprawie eksploatacji łupków bitumicznych w Polsce na zasadzie patentów szwedzkich.

Eksploatacja polskich złóż łupków bitumicznych ma przed sobą dużą przyszłość. Nasze łupki zawierają w niektórych okolicach ponad 20% bitumenów, podczas gdy szwedzkie mają zaledwie 6% bitumenów.

Z jednego metra sześciennego łupku można otrzymać do 150 kg. produktów bitumicznych, gaz do opału, gaz płynny do napędu motorów i do opału, oleje, produkty do fabrykacji papy i asfalt.

W okolicy Grybowa rozpoczęto już wstępne prace, mające na celu eksploatację łupków

Listy z Łodzi

Sprawy kulturalne

Pierwsze lata drugiej niepodległości zasiliły Łódź rozbitkami z Warszawy. Silny napływ inteligencji i wielu talentów ze sfer artystycznych spowodował aktywizację życia kulturalnego w fabrycznym dotąd mieście. Był czas, że Łódź stanowiła najsilniejszy ośrodek intelektualny i artystyczny w Polsce: wyższe zakłady, wydawnictwa, teatry, szkoły artystyczne, liczni literaci, muzycy i malarze, liczna inteligencja, dająca zawsze dobrego konsumenta na wszelkie imprezy o charakterze kulturalnym — to wszystko decydowało o nowym obliczu naszego miasta.

Piszę w czasie przeszłym, gdyż już od roku zaczęła się ucieczka inteligencji, a zwłaszcza inteligencji twórczej do Warszawy. Stolica ze swoimi wysokimi tradycjami, chętna każdej inicjatywie kulturalnej przyciąga ludzi jak magnes. A więc w Łodzi rozpoczął się odpływ i wygląda na to, że miastu już po roku grozić będzie posucha.

Dlaczego tak się stało — czy Łódź nie wyzyskała swojej jedynej szansy, czy „pięknoduchowcy" nie umieli zadomowić się w fabrycznym mieście i dostroić do hałaśliwej muzyki warsztatów — to już jest inne zagadnienie, warte osobnego i troskliwego rozważenia.

Na razie konstatuję fakt ucieczki z Łodzi ludzi kultury

Tym bardziej w przewidywaniu posuchy, czynniki decydujące miasta (Zarząd Miejski, Miejska Rada Narodowa, Urząd Wojewódzki, partie robotnicze i td.) powinny otoczyć pieczołowitością placówki, które w Łodzi chciałyby pozostać, i dopomóc nowym projektom, nowym usiłowaniom kulturalnym, zamierzonym dla dobra miasta.

Będę mówił o książkach i teatrach. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych otrzymały w Łodzi budynek pofabryczny, który mają przebudować na centralną drukarnię podręczników szkolnych. Na jesieni przyszłego roku zostaną ukończone prace kosztem dwudziestu trzech milionów złotych. Przy drukarni powstanie największa w Polsce introligatornia PZWS, biura, składy i ekspedycja, rozsyłająca podręczniki na całą Polskę.

Jest to zamierzenie wielkiej wagi, które całkowicie może zaspokoić głód książki szkolnej. Nowe centrum wydawnicze planowane jako ośrodek na całą Polskę przyczyni się wydatnie do podniesienia nakładu druku. Dla orientacji w charakterze i osiągnięciach pracy PZWS warto podać, że do 1 października b. r. zakłady te wydały ponad trzydzieści milionów książek, w tej chwili ukończono druk dalszych piętnastu milionów egzemplarzy, a do końca roku ukaże się jeszcze ponad 5 milionów książek.

W teatrach nastąpiło ożywienie. Sezon teatralny powoli osiąga pełnię. Wprawdzie w najlepszym łódzkim teatrze Wojska Polskiego pod dyrekcją L. Schillera grają jeszcze „Burzę" Szekspira, zmontowaną w ub. sezonie, ale już premiera „w wypieku". Pozostający również pod kierownictwem Schillera Teatr Powszechny TUR rozpoczął sezon „Fircykiem w zalotach" Fr. Zabłockiego. Ruszył do startu Teatr Kameralny Domu Żołnierza Polskiego komedią Giradoux pt. „Amfitrion 38", w przekładzie i z prologiem Bohdana Korzeniowskiego. W dalszym repertuarze zapowiedziane zostały następujące sztuki: „Szkoła żon" Moliera, „Złośliwości historyczne" G. B. Shaw'a, najnowszy utwór sceniczny Iwaszkiewicza, „Nieznajoma z Arras" A. Salacrou, realistyczny dramat L. Hellmana pt. „Lisie gniazdo" i inne. Zespół artystyczny posiada doborowe siły jak H. Bielicka, J. Horecka, Z. Mrozowska, D. Szaflarska, St. Daczyński, J. Duszyński, M. Melina, J. Woszczerowicz i in. Współpracować reżysersko będą: E. Axer, St. Daczyński, B. Korzeniowski, M. Melina, K. Rudzki, J. Rybkowski. Dyrektorem teatru jest M. Melina.

„Lutnia" w tym roku padła i zdaje się, że nie ma czego żałować: poziom miała niski. Natomiast nie wolno zapominać, że połączenie słowa z muzyką najlepiej trafia do szerokich mas, że np. komedia muzyczna stanowi pierwszy i łatwy stopień przeszkolenia szerokiego gustu. Dlatego szkoda, że nie zrealizowały się projekty znanego dyrygenta Zdz. Górzyńskiego, aby w Łodzi powstała komedia muzyczna i komiczna opera. Zdaje się, poskąpiono na ten cel pieniędzy, a szkoda.

Duże zainteresowanie wywołała zapowiedź otwarcia nowego teatru literacko-satyrycznego „Osa" (przy ul. Zachodniej 43), który, mając charakter teatru małych form (satyra, muzyka, śpiew, taniec, inscenizacje), zastąpiłby „Syrenę", noszącą się z zamiarem przeprowadzki do Warszawy. Dobór pierwszorzędnych piór literackich i satyrycznych jak St. R. Dobrowolski, J. Iwaszkiewicz, J. Tuwim, L. Pasternak, Wł. Słobodnik, St. Stefański, L. Lewin, M. Piechal, St. Sojecki, I. Sikirycki, W. L. Brodziński, L. J. Kern i inni gwarantują wysoki poziom treści. Kierownikiem muzycznym jest znany kompozytor Z. Wiehler. Na czele wartościowego zespołu stoją znana pieśniarka Hanka Brzezińska, parodysta Karol Hanusz, popularna z operetek Stanisława Piasecka, duet taneczny Suttów i inne. Otwarcie teatru ma nastąpić w pierwszych dniach listopada.

GRZEGORZ TIMOFIEJEW